GAZETA KRAKOWSKA

Nro 89.

Z KRAKOWA DNIA 6. LISTOPADA 1811 Roku WE SRODĘ.

Wypis z Protokołu Sekretaryatu Stanu w Pałacu Naszym w Warszawie d. 14 miesiąca Października Roku 1811.

FREDERYK AUGUST
z Bożey Łaski Król Saski, Xiąże Warszawski, &c. &c.

Chcąc ułatwić bieg sprawiedliwości w sprawach poddanych Naszych Xięstwa Warszawskiego, znayduiących się w przypadku powołania przed Sądy tegoż Xięstwa osoby zamieszkałe w Państwach Pruskich; postanowiliśmy i stanowiemy:

Art. 1. Minister Sprawiedliwości z mocy szczególnego upoważnienia, które mu ninieyszem na ten koniec udzielamy, zastępuiąc obowiązki Naszemu Ministrowi związkow zagranicznych artykułem 69 Nr. 9 Kodexu postępowania cywilnego tymczasowo zaprowadzonego, polecone, wezwie bezpośrednio władze Pruskie właściwe, o wręczanie osobom w państwach Nayiaśnieyszego Króla Jmci Pruskiego zamieszkałym zapozwow, które temuż Ministrowi w tym zamiarze przez Prokuratorow Naszych przesyłane będą.

Art. 2. Koszta od Insynuacyi zapozwow wręczanych przez Zwierzchności Pruskie, osobom w państwach Pruskich zamieszkałym, w sprawach toczących się w Sądach Xięstwa Warszawskiego, tak iak na odwrot wręczanych przez Zwierzchności Xięstwa Naszego Warszawskiego osobom w Xięstwie Warszawskim zamieszkałym, w sprawach toczących się w Sądach Pruskich, będą przez Sądy lub Prokuratorow Królewskich za staraniem których Insynuacya pozwu nastąpiła, u tych Sądow lub Prokuratorow, na wezwanie których pozew insynuowanym został, nawzaiem reklamowane.

Art. 3. Koszta tym sposobem wyżey nad te, które z dopełnienia aktow artykułu 69 Nru 9 procedury cywilney przepisanych wypływaią, wynikaiące, strony ponosić i opłacać będą.

Art. 4. Minister Sprawiedliwości, w układaniu kosztow od Insynuacyi zapozwow przesyłanych przez Sądy Pruskie do wręczenia osobom w Xięstwie Warszawskim zamieszkałym, trzymać się będzie tey stopy, podług którey zwierzchności sądowe Pruskie rachować będą opłatę kosztow, od pozwow wręczonych na wezwanie z strony Xięstwa, osobom w państwach Pruskich zamieszkałym.

Dopełnienie ninieyszey Naszey woli i iey umieszczenie w dzienniku Praw, Ministrowi Sprawiedliwości zalecamy.

(Pod.) *Frederyk August.*

(L.S.) **Przez Króla.**

Zgodno z orygina.

Felix Łubieński, *Minister Sekretarz Stanu*

Minister Sprawiedli: *Stanisław Breza.*

(L.S.) Zgodno z oryginałem:

Antoni Joneman *Minister Sekret. Stanu*

Sekretarz Jeneralny. *Stanisław Breza.*

Z Paryża d. 21. Październikа.

Dzisieyszy dziennik państwa umieścił co następuie:

" Listy z Salamanki donoszą, iż Xże Raguzy (Marszałek Marmont) naczelny dowodzca przeciw Portugalii działaiącego woyska, i Jenerał Dorsenne, dowodzca naczelny woyska w północney Hiszpanii, odpędziwszy Anglikow od Ciudad-Rodrigo za rzekę Koa, opatrzyli tę twierdzę na nowo w żywność. Marszałek Suchet idzie przeciw Walencyi i iuż niedaleko był od tey twierdzy, która, iak się spodziewamy, w krotce w nasze dostanie się ręce.„

Monitor wczorayszy zawiera między innemi co następuie:

" N. Cesarz obeyrzał w Medemblik 4 liniiowe okręty, które tam uzbroione zostały, i bardzo był kontent z zamkow Morland i Lasalle, które bronią wniyścia do przedporcia Texelskiego. Mogą one iuż pomieścić w sobie roku tego artyleryą. Wyłożono na nie 2 miliiony fr. Cesarz udał się potem na liniiowy okręt Xże o 80 działach, na którym Admirał de Winter dowodzi, i obeyrzał wszystkie inne liniiowe okręty. Eskadra Texelska składa się z samych liniiowych okrętow, na których tylko znayduią się Hollenderscy maytkowie. J. C. K. Mość był kontent z postawy tych maytkow i z dokładności, z iaką odbywali obroty. Liniiowe te okręty wszystkie są dobre i lud ich znacznie od 3 miesięcy w ćwiczeniach postąpił. Flotylla z brygow złożona, którą Kontraadmirał Villaumez dowodzi, iest iedynie przeznaczona dla ćwiczenia maytkow i odbywania obrotow w Zuyderzee. Dla nauki maytkow nie ma dogodnieyszego położenia nad Zuyderzee. Cwicząca ta flotylla będzie w krotce do 200 brygow doprowadzona, na którey w 18 miesiącach ukształci się przeszło 20,000 maytkow.„

Od kilku dni mamy w Paryżu, co iest nadzwyczayną rzeczą, 19ty stopień ciepła.

Nie spodziewamy się (mowi Gazette de France) ażeby NN. Cesarstwo przed końcem tego miesiąca do Paryża powrocili.

Klassa instytutu ięzyka Francuzkiego i literatury odprawi d. 7 Listopada nadzwyczayne posiedzenie, dla przyięcia P. Karola Lacretelle na mieysce zmarłego Esmenarda, i P. Etienne na mieysce zmarłego Lausson. Mowią, iż Hrabia Segur odpowie na mowę pierwszego, a Hrabia Fontanes na mowę drugiego.

Monitor ogłosił wyrok Cesarski na okręcie Karol wielki pod d. 26 Września wydany, przez który upoważnione są 96 miast państwa, pomiędzy którémi znayduią się Hamburg, Brema i Lubeka, do wydawania dziennikow doniesień. Dzienniki te nie mogą iednak zawierać w sobie żadnych artykułow politycznych i literackich. W innych miastach dozwolone iest wydawanie dziennikow uczonych.

Z Amsterdamu d. 22 Października.

Gazeta tuteysza ogłosiła następuiace doniesienia od woysk w Hiszpanii i Portugalii.

Jenerał Godinot natrafił d. 20 Sier-

pnia na tylną ſtraż rokoszanow herszta Montiio w Torbiskon i pobił ią. D. 21 natrafił na część uszykowaney dywizyi rokoszanow w Velez de Ronondella; kazał na na nią uderzyć i bagnetem poraził; zabito z niey wiele ludzi i noc tylko posłużyła do ucieczki kilkunaſtu rokoszanom. Montiio uratował się tylko z 12stą ludzi. Gdy się to działo, wszedł Pułkownik Dulong do Motril i ścigał drugą część nieprzyiacielskiey dywizyi, która cofnęła się do Pinos del-Rey. Dowodzący adjutant Remond, który z Grenady był wysłany dla wspierania działań Jenerała Godinot, przybył w tymże czasie z iednym batalionem i dwiema szwadronami jazdy, kiedy posłane od Jenerała Godinot 6 kompanii nadchodziły. W momencie zoſtała wieś otoczoną i wziętą. Nieprzyiaciel był aż do wierzchołka gór Kruzy ścigany i wgłęboką dolinę bagnetem spychany. Straty nieprzyiaciela niepodobna wyrachować, ale mało co kto, chociaż się noc zrobiła, uszedł. Dywizya ta składała się z pułkow Alpujares, Kuensy, Burgos, rożnych kup i 300 konnicy.

Xże Dalmacyi (Marszałek Soult) rozkazał Hrabiemu Erlon (Jenerałowi Drouet) dowodzcy 5go korpusu w Eſtramadurze, ażeby wysłał woyska na uyście Gwadyany, dla oswobodzenia zupełnie tey okolicy od rokoszanow kupy Ballaſterosa, która około 3000 ludzi wynosiła. Hrabia Erlon powierzył tę wyprawę Jenerałowi Quiot i dowodzącemu Adjutantowi Foreſtier. Po mało znaczney rozprawie, ratował się Ballaſteros z pośpiechem na ſtatki w Ajamonte i odpłynął do Kadyxu. 300 Hiszpanow zoſtało w tey rozprawie zabitych i zabrano im 78 jeźdzcow z końmi. W sławił się tu Naczelnik szwadronu od 21go Pułku konnych ſtrzelcow Miller. Jenerał Cassagne trzyma Ronda mocno osadzoną. Ruchome iego kolomny nie dozwalaią się na moment usadowiać kupom łotrow w górach. Codziennie chwytaią ich i oddaią w ręce sprawiedliwości.

Xże Dalmacyi zdaie się bydź kontent z ducha, ktory panuie w prowincyach Malagi i Grenady; ponieważ do Sewili powrocił. Xże Belluny (Marszałek Wiktor) popiera daley swoie działania przeciw Kadyxowi.

Okrąg woyska środkowego. — Jenerał Darmagnac poſtąpił z iedną dywizyą ku Kuensa, dla wspierania działań Marszałka Suchet przeciw Walencyi. — Pułkownik Reitez, od 13go pułku dragonii, podszedł z oddziałem swego pułku kupę herszta Charo; zabito z niey 120 ludzi i zabrano ich konie. — Rokoszanie Murcyi przypisuią swoie pobicie okoliczności, że ich Lord Wellington nie posiłkował i przeciw Anglikom naywiększe żale wywieraią.

Woysko Portugalii. Rapport Marszałka Marmonta, Xcia Raguzy, do Xcia Neufszatelskiego, Majora jenerała: z Ciudad-Rodrigo d. 4 Września 1811.

Miałem honor donieść W. X. Mci, iż po zniesieniu oblężenia Badaioz i przepędzeniu woyska Angielskiego za Gwadyanę, porozumieliśmy się z Xciem Dalmacyi, że ia udam się nad rzekę Tagus, zoſtawiwszy iedną dywizyą nad Gwadyaną, a Xże Dalmacyi zoſtawiwszy 9ty korpus w Eſtramadurze, poydzie z resztą woyska przeciw Hiszpańskiey dywizyi, która odłączyła się od woyska Angielskiego, i przeciw rokoszanow Murcyi, iże kiedy on te woyska gromić będzie i oczyszczać pro-

wincye Korduby, Grenady, Mallagi i Murcyi, ia trzymać będę na wodzy woysko Angielskie. Zrobiliśmy ten układ w rozumieniu, iż wodz Angielski będzie chciał uczynić dywersyą i na nowo przeciw Badaioz postąpić; lecz jenerał ten głuchy na krzyk Hiszpanow, zostawił woysko Murcyi swoiemu losowi i postąpił z za Tagu ku rzece Koa. Rozumieliśmy więc, iż chce woysku Galicyyskiemu dopomagać. Jak tylko Jenerał Dorsenne dowiedział się o nowem tem poruszeniu, postąpił przeciw Astordze, pobił i rozpędził Galicyanow i naprawił warownie Astorgi. Spodziewaliśmy się, iż te poruszenia skłonią Anglikow do postąpienia przeciw Salamance; lecz stali pod czas tych poruszeń, podobnie, iak pod czas klęsk woyska Murcyi, spokoynie. — Pierwszych dni Września dowiedziałem się, że wszystkie 7 dywizyy woyska Angielskiego zgromadziły się nad rzęką Koa; że Ciud d-Rodrigo opasały; że w Fuente Guinaldo przysposobiaią faszyny i kosze; że szańce około obozu pod Guinaldo znacznie rozszerzono, i że przybyły tam ciężkie działa z Oporto. Proponowałem zatem Jenerałowi Dorsenne, aby część swego woyska z moim złączył, dla oswobodzenia Ciudad-Rodrigo, opatrzenia tey twierdzy na długi czas w żywność, opanowania nieprzyiacielskiego obozu z wszystkiemi iego składami i ciężkiemi działami, słowem do stoczenia z nim bitwy i ścigania go ile przysłany nam powszechny plan od W. X. Mci do wszystkich klimatow przystosowany dozwalał. Teraz mam honor donieść W. X. Mci iż szczęście posłużyło naszemu orężowi. — Poszedłem z pięciu moiemi dywizyami i przybyłem d. 22 Sierpnia do Tamames, gdzie złączyłem się z czterema dywizyami Jenerała Hrabiego Dorsene. Dziwiłem się dobremu stanowi konwoiu 1500 wozow z żywnością wynoszącemu, który z nadzwyczaynym pośpiechem urządzony został. Oba woyska udały się w drogę. Wszystkie będące na drodze nieprzyiacielskie straże pobiliśmy i cały konwoy wprowadziliśmy d. 24 do Ciudad Rodrigo. Tym konwoiem została ta twierdza na długi czas w żywność opatrzona. Hrabia Dorsenne oddał mi woyska moie, stoiące tam załogą, a zastąpił ie woyskiem północnem. — D. 25 puściliśmy się w dalszą drogę. O dwie mile od Ciudad-Rodrigo postrzegliśmy tylną straż Angielską. Jenerał Montbrun, dowodzący przednią strażą, uderzył na nieprzyiaciela z szybkością i śmiałością, którey nie raz iuż dał dowody i zabrał mu 4 działa. Opanowawaliśmy oraz wzgorek i utrzymaliśmy się na nim pomimo usiłowania nieprzyiaciela, który przymuszony był cofnąć się. Jenerał Montbrun ścigał go przez dwie godziny, i tak żywo dawał ognia, iż całą swoią ammunicyą wypotrzebował. Strata nieprzyiaciela była wielka. Nie opart on się aż w obozie pod Fuento Guinaldo. Lecz nie znaydowała się tam iak tylko przednia straż nasza; dywizye piechoty naszey pozostały się daleko w drodze, inaczey był by Angielskie woysko zginęło. Patrzeliśmy z umartwieniem, iż wszystkie ich dywizye uciekły do oszańcowanego obozu. Gdybym w ten czas miał był choć 15,000 woyska w kupie, byłbym Angielskie dywizye poiedyńczo pobił, nimby do obozu były doszły. Dywizya Angielskiego Jenerała Cote znaydowała się ieszcze

w Paio, a Craufurda w Mariago; ale piechota nasza nadeszła dopiero w nocy, a nazaiutrz rowno z świtem postrzegliśmy iuż nieprzyiacielski oboz zupełnie opuszczony. Ja i Jenerał Dorsenne poczyniliśmy potrzebne rozporządzenia do uderzenia na nieprzyiaciela d. 27 z rana; lecz wodz Angielski nie chciał nas czekać, opuścił w nocy oboz i cofnął do Alfajates i Sabugal. Weszliśmy tego dnia do Fuento Guinaldo i kazaliśmy ba dzo wiele zostawionych tam faszyn i innych do oblężenia potrzebnych rzeczy zawieśdź do Ciudad-Rodrigo. Okopy nieprzyiacielskie kazałem rozrzucić. Cofał on się 3 kolomnami. Jenerał Montbrun ścigał go drogą od Kosilar de Flores, a Jenerał Wattie z jazdą północnego woyska ku Albegeria. Natrafił on na tylną straż nieprzyiaciela przy Aldendel-Ponte i kazał zaraz na nią uderzyć. Nadeszła tam także dywizya Souham. Walka była chwalebna dla oręża J. C. K. Mci; nieprzyiaciel był z wielką stratą porażony i cofał się w nieładzie do Sabugal. Zabraliśmy bagaże Xcia Oranii i Jenerała Craufurda. Nieład tak był wielki w woysku Angielskim, iż adjutant Wellingtona, który go chciał dognać, do naszey w padł linii. Zabraliśmy nieprzyiacielowi 200 jeńcow; woysko Portugalskie liczy tylko 120 ludzi niezdatnych do służby. Nieprzyiaciel utracił 7 do 800 ludzi. — Zapewniy W. Xcia Mość N. Cesarza, iż rokoszanie Hiszpańscy bardzo się gniewaią, że tak w północney, iako też w południowey stronie opuszczonemi byli, i sprzeczność między postępowaniem Anglikow i ustawicznemi ich obietnicami prędzey lub poźniey zrodzić musi nienawiść narodową. — Spomnieć mi tu wypada z pochwałą Jenerałow Montbrun i Boyer, Kapitana Trubert od 22go pułku strzelcow, Porucznika Morel od wybiorczey kompanii 15go dragonii pułku, iako też moiego Adjutanta Jardet; zresztą nie mogę dosyć pochwalić gorliwości jenerałow, officerow i żołnierzy woyska moiego. Bylibyśmy Anglikow aż pod Lizbonę ścigali, gdybyśmy się byli z południowem woyskiem złączyli i gdyby iuż nadeszła była chwila ich zniszczenia. — Zostaię z Uszanowaniem &c.

Marszałek, Xże Raguzy.

Rapport Jenerała Hrabiego Dorsenne, naczelnego dowodzcy woyska północney Hiszpanii, do Xcia Neufszatelskiego.

Jak tylko dowiedziałem się, iż woysko Angielskie przeszło znowu za Tagus i zbliżyło się do rzeki Koa, postanowiłem poyśdź przeciw rokoszanom Galicyi, zaięcia Astorgi i zapędzenia do gór tych źle urządzonych korpusow. Uwiadomiłem Xcia Raguzy o moich poruszeniach, ażeby przedsięwziął środki do ścigania Angielskiego woyska, ieżeliby chciało posiłkować Galicyanow. Lecz woysko Angielskie bynaymniey nie miało się do tego, i woysko Galicyyskie zostało pobite i rozproszone. Wziąłem Astorgę, którey warownie naprawione zostały i opatrzyłem ią w żywność. Udałem się potem do Salamanki i znalazłem tam za staranności Ordonatora Wolland, którego łasce N. Cesarza polecam, 1500 przygotowanych wozow z żywnością do Ciudad-Rodrigo przeznaczonych. Dowiedziawszy się od Xcia Raguzy, że z częścią swoiego woyska chce przyłożyć się do opatrzenia Ciudad-Rodrigo w żywność, nie sądziłem zatem zapotrzebne użyć pełnomocnictwa, któreś

W. Xcia Mość dał, do ściągnienia do siebie odwodowego woyska, ale przestałem na ściągnieniu do siebie dywizyi Souham, a trzy inne dywizye zostawiłem w swoich stanowiskach. — D. 22 Sierpnia złączyłem się z Xciem Raguzy w Tamames; d. 24 postąpiliśmy do Ciudad-Rodrigo; odmieniłem zaraz załogę; kazałem wywieść lazaret i opatrzyłem tę twierdzę na rok w żywność. — Tak więc pierwszy cel moiego poruszenia dopełniony został; drugi opanowania oszańcowanego obozu pod Fuento Guinaldo był nierownie szybki. Gdy Jenerał Wattier z jazdą północnego woyska poszedł do Espeia, obrocił się Jenerał Montbrun w lewą i natrafił na nieprzyiaciela na wzgorku del Bacon, gdzie zaszła chwalebna potyczka, w którey nieprzyiaciel był porażony. Dostaliśmy się w krotce do Fuento Guinaldo, gdzie z zadziwieniem dowiedzieliśmy się, iż Angielskie woysko nie połączyło się. Gdybyśmy przewidzieli byli, iż wodz Angielski zdolnym iest do popełnienia takiego błędu, bylibyśmy mogli część iego woyska przez poiedyncze potyczki zniszczyć; ale piechota nasza dopiero d. 26 w nocy nadciągnęła. Poczyniłem natychmiast rozporządzenia do uderzenia nazaiutrz na nieprzyiaciela; lecz te nie mogły bydź przed nim ukryte. O 10 w wieczor zaczął się nieprzyiaciel do Alfajates cofać. D. 27 natrafił Jenerał Wattier przy Aldea del Ponte na nieprzyiacielską tylną straż złożoną z 15,000 piechoty i 3000 jazdy z 14 działami; uderzył żywo na Angielską jazdę i rozpędził ią, gdy tymczasem Jenerał Thiebaut udał się szybko na drogę Alfajates i do idącego w nieładzie nieprzyiaciela potężnie ognia dawał. Kilka attakow jazdy zrobiły nas panami całey rowniny. O wpół do piątey doszedł Jenerał Souham z swoiemi grenadyerami i woltyżerami do Jenerała Thiebaut, i kazał z wykłą swoią żywością na wieś uderzyć; nieprzyiaciel opierał się mocno przez pół godziny; nakoniec wieś szturmem wziętą została i nieprzyiaciel był do wąwozow odparty. W krotce potem została ta część woyska za rzekę Koa przepędzoną. Moy korpus utracił w tey potyczce 40 ludzi w zabitych i 110 miał ranionych. Strata nieprzyiaciela iest wielka. Angielski Jenerał Cote iest ciężko raniony. — Jestem nadzwyczay kontent z gorliwości, czynności i roztropności Jenerała Rainaud, dowodzcy w Ciudad-Rodrigo; poczynił on takie urządzenia w tey twierdzy, iż, ieżeli tego będzie potrzeba, może się naydzielniey bronić. —— Posełam W. X. Mci poczet officerow, którzy się wsławili, i proszę oraz, abyś raczył zapewnić N. Cesarza o gorliwości i męztwie wszystkich woysk. Jak tylko J. C. K. Mość wskaże czas do wielkich działań i wypędzenia zupełnie Anglikow z półwyspia, nie znaydzie w żadnem woysku gorliwszych i przychylnieyszych żołnierzy, iak w woysku pod moiemi rozkazami zostaiącem. — Zostaię z winnem uszanowaniem, &c.

Hrabia Dorsenne.

W głowney kwaterze w Alkale de Chiwer, d. 16 *Września* 1811. —— Mci Xże! Wkroczyłem do prowincyi Walencyi; d. 14 była głowna moia kwatera w Beni-Carlo; dziś iest w Alkale de Chiwer. Zamyślam udać się do Mur iedo, ktore mieysce nieprzyiaciel oszańcował. Woysko ożywione iest naywiększą odwagą. Zostaię, &c.

Marszałek Hrabia Suchet.

Z obozu pod Murviedo d. 1 Październiku. —— Mci 'Xże! Dowiedziawszy się iż Jenerał Blake część woyska swoiego posłał ku Liria i Legorbe, posłałem Jenerała Palombini przeciw dywizyi Obispo, która znaydowała się w Lenesa. 400 konnicy broniło gościnca, a 3000 piechoty trzymało osadzone wzgorki po prawey i lewey stronie tego mieysca. Jenerał Palombini rozkazał batalionowi 104go pułku uderzyć na nieprzyiaciela z lewey strony, gdy tym czasem Jenerał Robert z resztą swoiey brygady szedł przeciw nieprzyiacielowi z prawey strony. Pułkownik Schiazetti naczele dragonow Napoleona uderzył na nieprzyiacielską jazdę i ścigał ią aż do mostu Maiseny przy Legorbe. Cała dywizya Obispa była w tem mieyscu zgromadzona; dragoni weszli na most i utrzymali go, pomimo nieprzyiacielskiego ognia. Obispo czynił wszelkie usiłowania, dla otoczenia ich, ale nadeyście wyborowych kompaniy od 114go i od 1go nadwiślańskiego pułku wstrzymało iego poruszenia. Powszechne nań uderzenie zakończyło iego pobicie i ucieczkę do Liria. Dragoni Napoleona weszli do Legorbe razem z nieprzyiacieiem i wszystko w pień cięli, co im na zawadzie stawało. Scigali oni nieprzyiaciela aż o dwie mile za miasto. Jenerał Balathier, ktory odwodem dowodził, pośpieszył zawczasu za rokoszanami drogą do Liria. Obispo zupełnie iest porażony; utracił 300 ludzi w zabitych, iednę choragiew, 90 koni i wiele jeńcow. — Zostaię, &c.

Marszałek Hrabia Suchet.

Z głowney kwatery Murviedo d. 30 Września. —— Mci Xże! Doniosłem W. X. Mci, iż wszedłem do prowincyi Walencyi, i że idę przeciw Murviedo. Przybyłem tam d. 27 i opanowałem miasto. D. 28 udało się 6 kompaniy z dywizyi Huberta i 6 kompaniy z dywizyi Włoskiey przed wały zamku. Nieprzyiaciel ma tam 3000 ludzi i 18 dział. D. 29 otworzone przekopy zostały. Kazałem także opasać zamek Oropesa. W Wal de Ujo na prawem moim boku skupiło się 1000 do 1100 chłopow. Pułkownik Milet od 121go pułku poszedł z 300 ludzmi swoiego pułku i 50 kirysserami przeciw nim; poraził ich zupełnie, zabrał 400 w niewolą i większą część broni. Zostaię z uszanowaniem &c.

Marszałek Hrabia Suchet.

Wczoray grana była u dworu Msza kompozycyi P. Paer i wszystkim się podobała; śpiewy były pobożne i proste, muzyka czysta i poruszaiąca. N. Cesarz dawał po mszy audyencye. W wieczor był bezpłatny teatr i faierwerk. Na przeciwko mostu na Amsteli zrobiony był bogaty namiot dla NN. Cesarstwa, którzy o 9 w paradnym koronacyynym powozie przyiechali. Prezydent podał Cesarzowi lunt, który miał dać znak do zaczęcia faierwerku, i ten zaczął się. J. C K. Mość raczył pochwalić faierwerk i powrocił przy okrzykach do pałacu. Prezydent kazał oznaymić, iż miasto Amsterdam daie ucztę dla NN. Cesarstwa w gmachu towarzystwa *Felix Merites.*

Z Rzymu d. 5 Października.

Dzisieyszy dziennik Kapitolski zapewnia, iż N. Cesarz wydał w przeszłym miesiącu rozkaz, aby Kwirinalny pałac był niezwłocznie mieszkalnym zrobiony. Monarcha wyznaczył także z własnego

skarbu znaczną summę do wyporządzenia i umeblowania tego wielkiego gmachu i należących do niego budynkow. Kunsztmistrze i rzemieślnicy będą zatem mieli sposobność do okazania swoich talentow. Drugie miasto państwa ma więc (dodaie ten dziennik) nieoszacowaną nadzieię widzenia NN. Cesarstwa w murach swoich. J. C. K. Mość kazał już przez P. Intendenta Daru wybrać kunsztmistrzow, którzy pracować będę wewnątrz nad tym pałacem. Zapewniaią także, iż powabne z położenia swego i dla zdrowego powietrza Cesarskie ogrody, bardziey ieszcze będą upięknione. Monarcha zezwolił, aby co święto otworzone były dla publiczności.

Z Konstantynopola d. 25. Września.

Przybyły tu d. 16 b. m. z obozu W. Wezyra goniec przywiozł W. Sułtanowi wiadomość o przeprawie W. Wezyra przy Słobodzie d. 8 Września za Dunay. (Tu następuią wiadome już z naszey Gazety szczegoły o zaszłych potyczkach z Rossyanami na lewym brzegu Dunaiu po tey przeprawie, i o daremnych z strony Rossyan usiłowaniach do przeparcia Turkow na drugą stronę Dunaiu.)

W. Sułtan, który przed nadeyściem tey wiadomości, nakazał po wszystkich meczetach publiczne modły o pomyślność oręża swoiego, okazał radość swoią z tego zdarzenia rozdaniem znacznych iałmużn, uwolnieniem wielu za mnieysze przestępstwa uwięzionych osób i rozdaniem z własney kassy ubogim familiiom po 20 piastrow.

Smierć czynnego w ostatniey rewolucyi Haliba Usta sprawiła pomiędzy kochaiącemi spokoyność mieszkańcami radość. Drugi rewolucyyny bohatyr, Abdul Kerim Ciausz, został w tymze czasie z 4 lub 5 swoiemi spólnikami schwytany i stracony, i tym sposobem została spokoyność publiczna ugruntowana.

D. 17 b. m. został woyskom podług zwyczaiu przed zaczęciem się postu podwoyny żołd wypłacony.

Tegoż dnia panuiący ciągle od dwoch miesięcy w tnteyszym kanale wiatr północny, zamienił się na wiatr południowy i flota Kapitana-baszy podniosła zaraz kotwice, i z rozkazu W. Sułtana udała się na czarne morze dla wyszukania nieprzyiacielskiey floty i zemszczenia się za zabrane dwie Tureckie korwety. Lecz w krotce powstał znowu północny wicher, zamysł ten zniszczył i przymusił flotę po nieiakim uszkodzeniu do powrotu na dawne stanowisko, i zaniechania tego roku krążenia po morzu czarnem, zwłaszcza, iż odebrano wiadomość, że Rossyyska flota musiała się także dla iesiennych wiatrow wrocić do portu Sebastopola i zaprzestać dalszego krążenia. Kapitan-basza odebrał na to mieysce od W. Sułtana zlecenie wylądowania z 1000 woyska, które miał na flocie, poniżey Heraklei, i wspólnie z Chosrew-baszą i wysłanemi tam kilku korwetami otoczenia zbuntowanego przeciw W. Sułtanowi *Aly*-Molla i iego stronnikow, i onego żywcem lub zabitego dostania. Zgromadzono iuż do tey wyprawy przeszło 40 rybackich statkow i zdaie się, iż w tych dniach wyydzie pod żagle.

Z Trawnika d. 9 Października.

Basza Bośnii opuścił d. 4 b. m. swoie stanowisko przy Turla i posunął się o 3 godziny drogi naprzod. Siłę iego z Bośniakow złożoną rachuią do 18,000, a codziennie przychodzą ieszcze do iego obozu nowe woyska.

DODATEK
DO № 89.
GAZETY KRAKOWSKIEY

Z KRAKOWA DNIA 6. LISTOPADA 1811 Roku WE SRODĘ.

Wypis z Protokołu Sekretaryatu Stanu W Pałacu Naszym w Warszawie dnia 16go miesiąca Paździ 1811.

FREDERYK AUGUST

Z Bożey Łaski Król Saski, Xiążę Warszawski, &c. &c.

Chcąc ułatwić dowoz do kraiu owsa i jęczmienia z powodu tegorocznych nieurodzaiow w tych ziarnach; za przełożeniem Ministrow naszych Spraw Wewnętrznych i Skarbu postanowiliśmy i stanowiemy:

Art. 1. Jeczmień i owies do kraiow Naszych Xięstwa Warszawskiego z zagranicy wprowadzane, wolne są od wszelkiey opłaty celney na komorach.

Art. 2. Uwolnienie to zaczyna się od daty ogłoszenia ninieyszey woli Naszey, i trwać będzie przez ciąg iednego roku.

Ogłoszenie i dopełnienie tego Naszego postanowienia, Ministrom Naszym Spraw Wewnętrznych i Skarbu zalecamy.

(Pod.) *Frederyk August.*
(L.S. Przez Króla
Zgodno z Akta. *Min. Sek. St. Stan. Breza.*
J. Czyżewski. Zgodno z orygin.
S. J. M. S, *Minister Sekretarz Stanu*
Pod.) *Stanisław Breza.*

Z Warszawy d. 2. Listopada.

We środę, 6 pułkow iazdy, to iest, ieden Kiryssyerow, dwa Strzelcow konnych, dwa Ułanow i ieden Huzarow czyniły nader zręcznie rozmaite obroty woienne na błoniu pod Wolą w obecności N. Pana przez godzin kilka. Po tych, ciągnęły koleyno przed N. Panem, maiąc na czele swoim JW. Jenerała dywizyi, jeneralnego Inspektora iazdy Rożnieckiego.

Wczoray w dzień Wszystkich Swiętych byli Królestwo Jchmość na wielkiem nabożeństwie rannem i wieczornem w katedralnym kościele.

Z Wenecyi d. 11 Października.

Przybyli tu przed kilku dniami Wice-królestwo Włoscy przeieżdżali się d. 8 na wspaniałym statku pomorzu, gdy tymczasem lekka flotylla z Malamako wyszła pod żagle i czyniła w ich oczach, rożne obroty z ogniem. D. 9 dał Podesta Wenecki, P. Gradenigo, w pałacu swoim świetną ucztę, którą Wicekrólestwo Jchmość obecnością swoią zaszczycić raczyli. D. 10 powrócili do zamku Stra nad Brentą, odwiedziwszy wprzody tu teyszą akademiią pięknych umieiętności i kunsztow.

Z Panczowy d. 21 Października.
(Z Gazety Prezburskiey.)

Wczoray i dziś rozchodzi się tu wiadomość, że W. Wezyr Achmet-basza

postapił od Słobody ku Bukareszowi naprzod. Xięta i Boiarowie tey prowincyi wynieśli się wszyscy do Siedmiogrodzkiey ziemi.

Podług wyznania świeżo z Bośnii przybyłych podrożnych, Basza Bośnii ma zaraz po święcie Bajram przeciw Serwiianom zacząć działać. Piszą także, iż Porta chce powszechne przebaczenie dla Serwiianow ogłosić, ieżeli wrocą pod iey władzę. W przeciwnym zaś razie znaczny korpus woyska Tureckiego, który od dawna stoi pod Baszą Bośnii nad granicami Serwii, przymusi ich gwałtem do posłuszeństwa.

Z Londynu d. 12 *Października.*

(*Z Monitora. i Dziennika Państwa*)

Podług ostatnich doniesień z Portugalii, ciągle tam ieszcze w woysku naszem panuią choroby.

Wiele okrętow od floty morza środziemnego posłanych zostało d. 17 Września dla naprawy do Mahon, a kilka znaleziono iuż do służby nie zdatnych. Znayduiąca się pod Tulonem flota składa się ieszcze z 16 liniiowych okrętow. Zamiarem iest Admirała Pelew zamykać przez całą zimę ten port, ponieważ flota nasza ma bezpieczne stanowisko pod wyspami Hieryskiemi.

Do Gibraltaru nadeszła wiadomość, iż Król Sardyński obawia się attaku Francuzow z Korsyki.

Nie taią iuz więcey przed nami (wyraża Morning Chronicle) iż dwor Sycyliyski iest względem nas nieprzyiaznym. Sobotnia gazeta *the Sun* oświeciła nas," iż Królowa Sycyliyska iest ciotką Napoleona. Stosunki pokrewieństwa i obietnice, których Napoleon umię w swoim czasie użyć, mogły więc nadzwyczayną tę odmianę zrządzić, która względem Anglii w Sycylii zaszła.,, Tak nikczemne wyiaśnienie rzeczy daie nam ministeryalne pismo! Nie stałe postępowanie ministrow i przez połowę przedsiębrane względem Sycylii środki są od dawna publiczności wiadome, i smutne pociągnęły za sobą skutki; lecz, ieżeli uwierzemy wyiaśnieniom, które nam zaufane pisma ministrow daią, tedy wyznać musiemy, iż niedorzecznemu ich postępowaniu nie ma nic rownego. Posłali oni pełnomocnego posła i naczelnego wodza do Sycylii, i gdy ten minister z zadziwieniem całego świata, zaledwo na tę wyspę przybywszy, opuszcza ią i powraca do Anglii, nie maią nam co innego powiedzieć, iak tylko że Królowa Sycyliyska iest ciotką Napoleona; wielkie i zadziwiaiące odkrycie!

W sobotę rozeszła się tu pogłoska, iż woyska nasze opuściły Sycyliią.

Okręty Tatar i Ethalion zabrały na morzu Baltyckim od 1 do 26 Czerwca 17 okrętow przeznaczonych z żywnością i ammunicyą dla Rossyyskiego woyska w Finlandyi, z Kronstadtu wyprawionych. Też okręty zabrały bryg Rossyyski, który stał na kotwicy pod batteryą z 50 żołnierzami, bez utracenia żadnego człowieka. Rossyanie mieli kilku ludzi ranionych. W Rewlu maią Rossyanie 4 liniiowe okręty nie uzbroione; ale iedna fregata i 15 armatnych szalup są w gotowości do wyyścia pod żagle. W Kronstadtcie maią kilka liniiowych okrętow uzbroionych, ale ludem nie osadzone. Ambassador Portugalski wysiadł d. 20 b. m. do Rawlu. Rzadowe bilety stoią o 300 procentow niżey od nominalney swey warto-

żei. Wszyscy pragną pokoiu.

Eskadra nasza musiała z pod Cherburga schronić się dla mocnego południowego wiatru do St. Helens.

Podług listu z Palermo wielkie zaburzenie na Sycylii panuie. Mowią, iż Lord Bentinck proponował tamteyszemu dworowi, aby 10,000 Sycyliianow posłał do Hiszpanii, oddał iemu dowodztwo nad woyskiem Sycyliyskim, zrobił go członkiem tayney rady i przyiął załogę Angielską do Palermo.

Z Neapolu d. 6. Października.

Na odebraną wiadomość, iż pod brzegami Messyny widzieć się daie nieprzyiacielska flotylla z 30 żaglow złożona, rozkazał Król zmocnić natychmiast załogę w Gaecie i inne poczynić przygotowania, ażeby nieprzyiaciel, ieżeliby gdzie chciał wylądować, wszędzie był należycie przyięty.

Dnia 4 i 5 Listopada 1811.
Cena zboż rożnego gatunku na Targu w Krakowie sprzedawanych.

	Przednie. Złp.	gr.	Srednie. Złp.	gr.	Pośledne Złp.	gr.
Korz: Pszenicy	17	—	15	—	14	15
— Zyta	15	—	14	—	13	15
— Jęczmienia	15	15	14	6	13	15
— Grochu	18	—	17	—	16	—
— Owsa	8	—	7	15	7	—
— Jagieł	30	—	26	—	24	—
— Rzepaku	44	—	42	—	38	—

DONIESIENIA.

Zyd Hersz Leder rodem z Zarek Powiatu Lelowskiego, lat 22 maiący, wzrostu średniego, twarzy pełney białey nieco rumianey, piegami gdzie niegdzie pokryty, nosa konczystego, oczow piwnych, włosow brunatnych długich, brwi gestych czarnych, w kapocie podartey, spodniach drelichowych w paski zielonych. — I Salamon Reiber z Zembrzyc Cyrkułu Myślenickiego w Galicyi rodem, lat 18 maiący, wzrostu małego, twarzy nieco bladey ospowatey, nosa cienkiego, oczow siwych, włosow czarnych i brwi takichże, w Leibiku nakrapianym starym, spodniach skorzanych długich, kapocie przechodzoney, o kradzież obwinieni z aresztu Sądu Powiatu Krzeszowskiego zbiegli. Wzywaią się przeto wszelkie tak cywilne, iako i woyskowe władze, iżby zbiegłych śledzić, przytrzymać, i tu dostawić raczyły. W Krakowie d. 16 Paźdz. 1811.

J. K. X. Mośc Sad Policyi poprawczey obwodu Krakowskiego.

Więckowski. Hoszowski. Mschiński.

Miedzy Krakowem i Ruszczą, czyli Branicami, zginał pas na białem tle, na nim kwiatki błękitne z karmazynem drobne, a gęste do koła, szlaczek wązki, na końcach duże kwiaty podługowate karmazynowe bez błękitu, długości poł piąta łokcia, szerokości przeszło łokieć; ktoby wiedział gdzie się ten pas znayduie, i doniosł z pewnością Redaktorowi Gazety odbierze sowitą nagrodę.

Niżey podpisany massy kredalney Starozakonnych Jankla Gomplowicza i Peysa Jakubowicza Kurator w moc zalecenia Prześwietnego Trybunału Cyw. I. Jnstancyi Dep. Krak. wzywa wierzycieli teyże massy, aby w celu przedstawienia swych Monitow przeciwko rachunkom Administratora i Kuratora na Kommissyi przed Delegowanym Kommissarzem W. Dwernickim Assessorem w dniu 21 Mca Listopada r. b. o godzinie 4 po południu w mieyscu Posiedzeń Trybunału osobiście, lub przez umocowanych stawili się.

Bienkiewicz.

Pozew Edyktalny. Działo się w Radomiu d. 20 Października 1811 roku. — Na żądanie JX. Onufrego Adamskiego Kuratora massy niegdy JX. Józefa Szaniawskiego Opata Wąchockiego; ia Maciey Jędrzeiowski Burgrabia Trybunału 1wszey Instancyi Depar. Radom: w Radomiu pod Nrem 75 mieszkaiący przez JW. Ministra Sprawiedliwości na dniu 6 Października 1810 nominowany. — Stosownie do zalecenia Prze-

świetnego Trybunału 1wszey Instancyi Departamentu Radomsiego Wydziału II. d. 1 Lipca do liczby 179 i ponowionego na dniu 10 Października, Nro: 466 na mocy Dekretu N. Pana, d. 5 Lipca 1809 Art. 11, zapozywam wszystkich Wierzycieli do maiątku obdłuznego niegdy JX. Józefa Szaniawskiego Opata Kommendataryusza Wąchockiego ubiegaiących się, w ogóle wszystkich, w szczególności zaś, Kazimierza Przybylskiego, Klasztor Wąchocki, Wawrzyńca Dulembę, Antoniego Kotkowskiego, Macieia Dybowskiego, Jana Rogowskiego, Tomasza Uhlińskiego, Onufrego Stanisława Kamieńskiego, Franciszka Beligowskiego, Szymona Osochowskiego, Adama Michalskiego, Antoniego Duniewicza, Kazimierza Krzesimowskiego, Dawida Königsbergera, Ignacego Badowskiego, Antoniego Pakulskiego, Marcina Pieniązka, Karola i Franciszkę małżonkow Zielińskich, Jana Piegłoskiego, JX. Wacława Sierakowskiego, Hilarego Babrowskiego, Jana Kobylańskiego, Franciszka Treytlera, Fryderyka Klose, Krzysztofa Czałczyńskiego, Józefa Szabla, Jana Sztumera, Augustyna Korytowskiego, Maryannę Gottińską, Jana Berlewicza, Wiktoryą Łodwigowską, Andrzeia Czaputowicza, JX. Karola Lochmana, Wincentego Dembińskiego, Andrzeia Grabowskiego, Jana Bystrzanowskiego, Mikołaia i Antoninę Cyngolli, Jana Kwiatkowskiego, Jana Worcelli, Jakoba Wyczałkowskiego, Józefa Dunina Wąsowicza, Ewę Szerszoniowską, Woyciecha Zawadzkiego, Mikołaia Wybranowskiego, Marcina Sokulskiego, Adrzeia Rafałowicza, JX. Alexgo Biennera, Xawerego Szaniawskiego, Karola Zielińskiego, Jozefa Nowakowskiego, Michała Bączalskiego, Romualda Mozdzyńskiego, Michała Swierczyńskiego, Antoniego Ponińskiego, Antoniego Gąssowskiego, Xawerego Kłosowskiego, Xawerego Popiela, i innych pretensye słuszne do powyższego maiątku mieć mogących, azeby na dzień 20 Listopada godzinę 9tą z rana przed tuteyszego Trybunału Wydziałem II. przez siebie lub przez Plenipotentow swoich specyalną do tey czynności upoważnionych plenipotencyą, niezawodnie stawili się, a to końcem ustanowienia lub potwierdzenia Kuratora i Deputacyi dla tey przepisana, względem odbieraniaod Kuratora rachunkow, ustanowienia massczynney i bierney, oznaczenia sposobu administrowania lub rozdzielenia massy, dochodzenia do teyże massy, należytości, wreszcie oznaczenia dla Kuratora nagrody obowiązkow. Na powyższy za em termin tem pewniey zapozwani Wierzyciele stawić się maią, ile straty ieżeliby z niedopilnowania się iaka wynikła, sami sobie przypiszą.

racey, Jędrzeiowski, B. T. D. R.

Sąd Policyi poprawczey Obwodu Krakowskiego przypozywa ninieyszym Woyciecha Boruckiego lat 22 maiacego, z Libiąża małego rodem, rolnika bywszego w Woysku Xięstwa Warszawskiego kanoniera, o dopełniony na Osobie Stanisława Glimosza z iarmarku z Chrzanowa do domu powracaiącego rozbóy obwinionego, dnia 27. Czerwca 1811 z aresztow kryminalnych zbiegłego, z nakazem, ażeby w przeciągu dni sześdziesiąt przed Sądem stawił się, gdyż inaczy za winnego uznanym, i zaocznie sądzonym będzie. W Krakowie d. 3 Października 1811 roku.

Od J. K. X. Mci Sądu Policyi poprawczey Obwodu Krakowskiego

Więckowski. Hoszowski, Mic ński.

Edykt, którym Sąd Policyi poprawczey obwodu Krakowskiego, komu o tem wiedzieć należy, do wiadomości podaie, iż z przytrzymanym pod 25 Kwietnia 810 przez zwierzchność państwa Jangrot Macieiem Kozłowskim, rzetelniey Mateuszem Ruzowskim zwanym, do tuteyszego Sądu w srebrney zdawkowey monecie przeszło 500 zł. pol. i w bankocetlach 100 zp. nadesłano, i że te pieniądze w depozycie Prześwietnego Trybunału Cyw. I. Instancyi Dep. Krak. znayduia się.

Każdy przeto prawo własności udowodnić w stanie będący niniejszym wzywa się ażeby w przeciągu roku iednego od daty dzisieyszey z powodami popieraiącemi własność tu w Sądzie zgłosił się, inaczey po upłynionym terminie z summą tą wedle prawa postąpiono będzie. W Krakowie d. 27 Września 1811.

J. K. X. Mci Sąd Policyi poprawczey.

Więckowski. Hoszowski, Mechinski.